

Dr Robert Vannoy , Kings, Wykład 11

© 2012, Dr Robert Vannoy , Dr Perry Phillips, Ted Hildebrandt

Eliasz, wdowa z Sarepty i historia odkupienia, 1 Król. 17

Tekst 1 Król. 17:7-24

W porządku, przejdźmy do 1. Księgi Królewskiej 17, wersetów od 7 do 24. Przeczytajmy to, aby mieć na uwadze ten tekst. „Po jakimś czasie potok wysechł, ponieważ w kraju nie było deszczu. Wtedy Pan skierował do niego słowo: Idź zaraz do Sarepty Sydońskiej i tam pozostań. Rozkazałem pewnej wdowie w tym miejscu, aby zaopatrywała cię w żywność. Udał się więc do Sarepty. Gdy przyszedł do bramy miejskiej, była tam wdowa zbierająca chrust. Zawołał ją i zapytał: „Czy przyniosłabyś mi trochę wody w dzbanie, abym się napił?” Gdy już miała go zdobyć, zawołał: „I przynieś mi, proszę, kawałek chleba”. „Jak żyje Pan, twój Bóg”, odpowiedziała, „nie mam chleba, tylko garść mąki w dzbanie i trochę oliwy w dzbanie”. Zbieram kilka patyków, żeby zabrać je do domu i zrobić posiłek dla siebie i mojego syna, abyśmy mogli go zjeść... i umrzeć. Eliasz powiedział do niej: „Nie bój się. Idź do domu i zrób tak, jak powiedziałaś. Ale najpierw zrób mi mały placek z tego, co masz i przynieś mi, a potem zrób coś dla siebie i swojego syna. Bo tak mówi Pan, Bóg Izraela: Dzban mąki się nie wyczerpie, a bańka oliwy nie wyschnie aż do dnia, w którym Pan spuści deszcz na ziemię. Odeszła i zrobiła tak, jak jej powiedział Eliasz. Tak więc każdego dnia było jedzenie dla Eliasza oraz dla kobiety i jej rodziny. Bo dzban mąki nie wyczerpał się, a dzban oliwy nie wysechł, zgodnie ze słowem Pana wypowiedzianym przez Eliasza”.

„ Jakiś czas później zachorował syn kobiety, która była właścicielką domu. Robił się coraz gorszy, aż w końcu przestał oddychać. Rzekła do Eliasza: „Cóż masz przeciwko mnie, mężu Boży? Przyszedłeś przypomnieć mi o moim grzechu i zabić mojego syna? „Daj mi swego syna” – odpowiedział Eliasz. Wziął go z jej ramion, zaniósł do górnej izby, w której przebywał, i położył na łóżku. Wtedy zawołał do Pana: Panie, mój Boże, czy i tej wdowie, u której mieszkam,

sprowadziłeś nieszczęście, powodując śmierć jej syna? Następnie trzykrotnie wyciągnął się na chłopcu i wołał do Pana: „Panie, mój Boże, niech wróci do niego życie tego chłopca!”. Pan usłyszał wołanie Eliasza i chłopiec wrócił do życia i żył. Eliasz podniósł dziecko i zaniósł je z pokoju do domu. Oddał go jego matce i powiedział: „Patrz, twój syn żyje!” Wtedy kobieta powiedziała do Eliasza: „Teraz wiem, że jesteś mężem Bożym i że słowo Pańskie z twoich ust jest prawdą”.

24 OK, 1 Król. 17:7 do 24; temat brzmi: „Zasada zestawu zastępczego w działaniu”. To, co właśnie przeczytaliśmy w 1 Król. 17:7 do 16, pierwszej części tego, gdzie Eliasz udaje się do wdowy z Sarepty, jest cytowane przez Jezusa w Łukasza 4:25 i 26, gdzie Jezus mówi: „Zapewniam was, że były wiele wdów w Izraelu za czasów Eliasza, kiedy niebo było zamknięte przez trzy i pół roku i w całym kraju panował wielki głód, a Eliasz nie został posłany do żadnej z nich, tylko do wdowy w Sarepcie w regionie Sydonu. W czasach proroka Elizeusza było wielu trędowatych w Izraelu, ale żaden z nich nie został oczyszczony, tylko Syryjczyk Naaman”.

Teraz, gdy Jezus umieszcza to w Ewangelii Łukasza 4, wskazuje, że to, co wydarzyło się w czasach Eliasza, powtórzy się, jeśli lud Boży – Izraelici – odrzucą jego przesłanie. Oznacza to, że zasada zastąpienia ponownie zacznie działać, tak jak to miało miejsce w czasach Eliasza. Oznacza to, że poganie zostaną wezwani do wypełnienia obowiązków i przywilejów przymierza, które Żydzi odrzucili. Taka jest więc idea zasady zastąpienia: poganie zostaną powołani do obowiązków i przywilejów przymierza, które Żydzi odrzucają. Stało się to w czasach Eliasza, a Jezus wskazuje, że stanie się to ponownie w jego czasach, jeśli przesłanie, które przynosi, nie zostanie wysłuchane.

3. Przeniesienie Eliasza z potoku Kerit do Sarepty

Teraz możemy zobaczyć tę zasadę w 1 Król. 17: 7 do 24, jak sądzę, w trzech rzeczach. Pierwszym jest znaczenie przeniesienia Eliasza znad potoku Kerit

do Sarepty. Widzieliśmy w wersetach od 2 do 6, że ukrycie Eliasza miało znaczenie objawieniowe. To tylko przegląd tego, co oglądaliśmy. Znaczenie polegało na tym, że słowo Boże w osobie proroka opuściło Izrael. Bóg izolował swój lud od zarządzania swoim słowem. Następnie Bóg wspierał proroka niezależnie od ludu. Pokazało to, że ludzie byli zależni od słowa Bożego i że słowo nie było zależne od ludzi. Wtedy sam Pan zatroszczył się o Eliasza. Jego zachowanie w ten sposób oznaczało, że jego dzieło nie zostało ukończone. O tym rozmawialiśmy wcześniej. Tak więc ukrycie Eliasza miało znaczenie objawienia w tych znaczeniach.

Ale teraz słowo Boże ponownie dociera do Eliasza, wersety 8 i 9, z poleceniem, aby zmienił swoją lokalizację z większego ukrycia w Kerit na dom wdowy w Sarepcie. Pan skierował do niego słowo, aby udał się do Sarepty Sydońskiej i tam pozostał: „Rozkazałem pewnej wdowie, która jest w tym miejscu, aby cię żywiła”.

Ten okres życia Eliasza dzieli się na dwie fazy. Najpierw nad potokiem w Kerit, a potem w domu wdowy w Sarepcie. Kiedy Bóg mówi, aby zmienić swoją lokalizację, znamienne jest to, że zmienia się również miejsce działania Boga poprzez administrowanie jego słowem. W ten sposób zmienia się również miejsce działania Boga poprzez administrację. Innymi słowy, słowo Boże trafi teraz do Sarepty i do domu tej wdowy w Sarepcie.

Wydaje mi się, że pomijacie ten punkt, jeśli w głoszeniu nacisk kładzie się tylko na rozważenie sytuacji Eliasza i osobistych potrzeb Eliasza. Patrzysz na znaczenie tego, co się tutaj dzieje, jeśli chodzi o administrację słowa: to idzie w tę stronę.

Teraz idź trochę dalej. Znaczenie przeniesienia się Eliasza do Sarepty polega przede wszystkim nie tylko na tym, że Bóg zaopiekował się nim, gdy wysechł potok, i że cierpliwie i wiernie czekał na nowe instrukcje, kiedy to się stało. Czasami jest to nacisk, który jest kładziony. Być może to prawda, że cierpliwie i wiernie czekał na nowe instrukcje. Eliasza może być dla nas

przykładem pod względem cech charakteru i wierności, ale chodzi o coś więcej.

Jeśli przesłanie brzmi po prostu, że Bóg troszczył się o Eliasza, kiedy wysechł potok, to to, co robisz, jest podporządkowaniem Bożego polecenia, aby udać się do Sarepty, przepływowi wody w strumieniu. Myślę, że można powiedzieć, że przepływ wody w strumieniu doprowadził do odejścia Eliasza, ale nie sądzę, żeby można było powiedzieć, że to jest powód, który to wyjaśnia. Bóg mógł zapewnić Eliaszowi inne sposoby. Tak więc ważne są nie tylko okoliczności Eliasza, ale raczej zmiana miejsca w kontekście Bożego dzieła odkupienia.

FB Meyer's Book on Eliasz Ten pomysł spojrzenia na sytuację Eliasza jest często przedmiotem zainteresowania kaznodziejów. Na przykład jeden z komentatorów tak mówi o tej narracji; To jest FB Meyer. FB Meyer ma małą książkę o Eliaszu. Mówi: „Bądźcie otuchy wy, którzy jesteście zmuszeni do ciągłego przemieszczania się. Rozbijanie namiotu tej nocy wezwane przez poruszające się chmury i głosy trąb, by uderzyć w nie jutro. Wszystko to odbywa się pod kierownictwem mądrej i wiernej miłości, która wychowuje was do chwalebego przeznaczenia. Wierz tylko, że twoje okoliczności są najbardziej odpowiednie do rozwoju twojego charakteru. Zostały one wybrane spośród wszystkich możliwych kombinacji zdarzeń i warunków, aby wywołać w Tobie najwyższe wykończenie użyteczności i piękna. Byliby to ci wybrani przez ciebie, gdyby cały szeroki zakres wszechwiedzącej wiedzy był w twoim zasięgu. To strona 29 książki Myera o Eliaszu.

Chociaż wszystko to może być prawdą, myślę, że można tu zobaczyć coś więcej niż tylko przykład własnego życia i sytuacji Eliasza. Niewątpliwie wyschnięcie potoku było próbą wiary Eliasza. Nie polemizowałbym z tym, ale dzieje się coś więcej. Znaczenie nie polega po prostu na tym, że Bóg zaopiekował się nim, kiedy wysechł potok, a on czekał na pouczenie.

Znaczenia nie można również znaleźć w sugestii, że szczególna wdowa z Sarepty, do której udał się, miała takie cechy charakteru i pobożności, że

zasługiwała na wizytę Eliasza bardziej niż wszystkie wdowy w Izraelu i gdzie indziej. Meyer mówi, cytując: „Musiało być w niej coś, czego nie można było znaleźć u wielu wdów z ziemi Izraela. Nie bez powodu Bóg ich ominął i poszedł tak daleko. Musiała posiadać cechy charakteru, opowieści o lepszych podziękowaniach, iskry bohaterstwa i wiary, które odróżniały ją od wszystkich pogrążonych w smutku siostr i czyniły z niej gospodynię artystyczną proroka i radosną gospodynię w hojności jego Ojca.

Teraz znowu myślę, że jest w tym element prawdy. Z pewnością osoba, która tęskni za słowem Bożym, pragnie służyć i czcić prawdziwego Boga, myślę, że ta tęsknota zostanie zaspokojona. Myślę, że Pan to uszanuje. Ale myślę, że w tej narracji zobaczymy działanie suwerennego Boga, który mówi: „Oto kazałem tam wdowie cię wspierać”. Stres nie dotyczy tego, kim była kobieta przed przyjściem Eliasza, ale tego, co musiała zrobić i co zrobiła w posłuszeństwie prośbie Eliasza i w odpowiedzi na usłyszenie słowa Pana.

To już drugi raz, kiedy Eliaz otrzymał polecenie dotyczące jego lokalizacji. Pierwszy jest w wersetach 3 i 4, aby udać się do Kerit i tam się ukryć. „A Pan powiedział, że rozkazałem krukowi, aby was tam karmił”. Kiedy przechodzisz do wersetów 8 i 9, Pan mówi: idź do wdowy z Sarepty: „Rozkazałem wdowie, aby zaopatrywała cię w żywność”. To prawda, że jest różnica między rozkazem dla kruków a rozkazem dla kobiety. Ale kiedy wdowa usłucha rozkazu; tak więc prawdziwej podstawy jej odpowiedzi nie należy szukać we wrodzonych cechach kobiety, ale w łasce Bożej, która działa w jej życiu. Tak, jego odkupieńcze przepowiadanie historyczne jest raczej teocentryczne niż antropocentryczne w swoich cechach. Teraz można to doprowadzić do skrajności. Ale zwykle uważacie, że jest to skrajność w drugą stronę – kierunek antropocentryczny.

Tu wchodzi w grę jeszcze jedna rzecz. Głoszenie antropocentryczne jest łatwe do zastosowania z samej natury tego, czym jest. Teocentryczność nie jest łatwa do zastosowania. Przesłanie jest aplikacją, która wywyższa Boga. Dostajesz

wizję tego, kim jest Bóg, która wywołuje reakcję na uwielbienie i chwałę. Ale widzicie, zastosowanie jest dużo łatwiejsze w przypadku głoszenia antropocentrycznego.

W każdym razie, aby wrócić do tego, Eliasza, jako zwiastun słowa Bożego, musi zostać poparty, a poganka jest teraz wybrana, aby zrobić to w miejsce Izraela. Przez jakiś czas był podtrzymywany bezpośrednio ręką Boga przez kruki i potok, ale teraz, kiedy Bóg wybiera instrument ludzki, wychodzi poza Izrael. Celowo omija swoich ludzi. To jest ta zasada zastąpienia, która została wprowadzona w życie w przeprowadzce Eliasza z Kerit do Sarepty.

Tak więc znaczenia posunięcia Eliasza nie należy postrzegać po prostu jako Bożej opieki nad Eliaszem; nie można tego dostrzec w cechach tej konkretnej wdowy, ale raczej w tym, że Bóg mówi mu, aby udał się do określonej wdowy w Sarepcie – podkreśl Sareptę! Zwróć uwagę na to, co mówi tekst, werset 9, idź do Sarepty Sydonu i tam pozostań. Sarepta należała do Sydonu. Sydon był miastem, z którego pochodziła Jezebel. 1 Królewska 16:31: Achab poślubił Jezebel, córkę Etbaala, króla Sydończyków. Ojciec Jezebel panował w Sydonie. Eliasza ma więc udać się dokładnie tam, gdzie pojawiło się zagrożenie w Izraelu. Sydon w czasach Eliasza był tym, czym był Egipt, Babilon czy Rzym w innych czasach objawienia odkupienia: centrum sprzeciwu wobec prawdziwej wiary. Sydon ucieleśniał przeciwieństwo między królestwem Bożym a królestwem szatana w tamtym szczególnym czasie. Ale Bóg mówi: idź do Sydonu; idź do serca wroga; zamieszkajcie w królestwie szatana, bo tam przygotowałem miejsce dla mojego słowa. Zobacz, o to chodzi.

Obietnica dana wdowie Tak więc Pan mówi: Dałem zadanie, które powinno należeć do Izraela, tej wdowie z Sarepty. Tak więc widzicie, że zasada zastępstwa została zastosowana najpierw w znaczeniu przeniesienia z Kerit do Sarepty. Po drugie, widzisz to w znaczeniu przykazania i obietnicy danej wdowie. Wdowa jest w złej sytuacji. Susza przekroczyła granice Izraela. To także interesujący pomysł,

w którym nieposłuszeństwo ludu Bożego dotyka nie tylko ich, ale także innych ludzi. Susza przekroczyła granice Izraela.

Wdowie nie zostało nic; jest gotowa umrzeć z synem. Ale co robi Elijah? Wersety 10 i następne: „Poszedł do Sarepty, a gdy przyszedł do bramy miejskiej, była tam wdowa zbierająca drwa. Zawołał ją i zapytał: „Czy przyniosłabyś mi trochę wody w dzbanie, abym się napił”. Kiedy miała go odebrać, zadzwonił i powiedział: „I proszę, przynieś mi kawałek chleba”. „Zaprawdę, na życie Pana, Boga twego, nie mam chleba, tylko garść mąki w dzbanie i trochę oliwy w dzbanku. Zbieram kilka patyków, żeby zabrać je do domu i zrobić posiłek dla siebie i mojego syna, abyśmy mogli go zjeść i umrzeć”. Eliasz przychodzi i pyta, to był werset 13, powinienem był kontynuować. „Powiedział jej: Nie bój się; idź do domu i zrób tak, jak powiedziałaś, ale najpierw zrób dla mnie mały placek z tego, co masz i przynieś mi, a potem zrób coś dla siebie i dla swojego syna”. Poprosił więc o resztki jej jedzenia. . I w tym trwa. On naprawdę prosi o wszystko, co ona ma.

Wyjście poza naśladownictwo do historii odkupienia Myślę, że tutaj wyraźnie nie mamy do czynienia po prostu z aktem wierzącego i sługi Bożego, którego zachowanie jest nam dane jako przykład do naśladowania. Czy ktokolwiek z nas prosi kogoś, aby dał nam resztkę tego, co ma na nasze potrzeby? To, co widzicie tutaj w Eliaszu, to czyn proroka Bożego w określonym czasie i sytuacji, który nie tylko szuka zaspokojenia swoich własnych potrzeb, ale głosi słowo Boże. Słowo Boże, kiedy przychodzi do nas, czy to tutaj, czy gdziekolwiek w Piśmie Świętym, wymaga całego życia i wszystkiego, co człowiek posiada. I to właśnie czyni słowo Boże tutaj z tą kobietą. Wymaga wszystkiego, co ma. To naprawdę nie jest nowy pomysł. To jest to samo żądanie, które Bóg dał Izraelowi. Żądanie jest „wszystko albo nic”, jeśli chodzi o Izrael.

Wróć do Księgi Powtórzonego Prawa 26, gdzie masz przepisy dotyczące przynoszenia Panu pierwocin . Gdy Izrael to uczynił, wyznała, że wszyscy należeli

do Pana, ale Izrael zapomniał o tym, odwrócił się od Pana, a teraz widzicie, jak ta wdowa z Sarepty domaga się wszystkiego albo niczego. Powierzono jej również zadanie zatroszczenia się o nosiciela słowa Bożego.

Ale należy również zauważyć, że żądanie jest jednocześnie przywilejem, ponieważ nie jest dane poza obietnicą. Werset 14: „Tak mówi Pan, Bóg Izraela: Dzban mąki się nie wyczerpie, baryłka oliwy nie wyschnie aż do dnia, w którym Pan spuści deszcz na ziemię”. Żądanie jest jednocześnie przywilejem, ponieważ żądanie nie jest stawiane niezależnie od obietnicy. Meyer mówi to w ten sposób: „Pan daje wszystko, co ma, ale prosi o wszystko, co daje”. Tak więc to, co widzimy w narracji, nie jest ogólną obietnicą dostawy mąki i oliwy, która jest ważna przez cały czas. I nie sądzę, że z tej historii mamy jakiegokolwiek podstawy, by sądzić, że cud, który znajdujemy w tej historii, zostanie powielony we wszystkich potrzebujących sytuacjach. Ale to, co mamy zobaczyć, to to, że żądanie przymierza i obietnica przymierza weszły w życie tej poganki. Gdy Eliaz przynosi słowo Boże tej kobiecie, żądanie przymierza i obietnica przymierza weszły w życie tej poganki.

Ale zauważ także, że błogosławieństwo przymierza pochodzi z jej wiary i posłuszeństwa. Nie można się oprzeć wrażeniu wiary tej kobiety. Idzie i robi to, co mówi Eliaz. Kiedy więc dotarło do niej słowo Pana, musiała zareagować albo wiarą, albo niewiarą. W wersecie 15 czytamy, że „Ona odeszła i uczyniła tak, jak jej powiedział Eliaz. Więc każdego dnia było jedzenie dla Eliasza, kobiety i jej rodziny. Bo dzban mąki nie wyczerpał się, a dzban oliwy nie wysechł, zgodnie ze słowem Pana wypowiedzianym przez Eliasza”. Widzimy więc działającą zasadę zastępstwa w znaczeniu przeniesienia Eliasza z Kerit do Sarepty oraz w znaczeniu żądania i obietnicy danej wdowie.

Śmierć syna wdowy w głoszeniu

Po trzecie, znaczenie proroczej służby Eliasza w domu wdowy. To ostatnia

sekcja, od 17 do 24, gdzie syn zachoruje i umrze. Kiedy to czytasz, możesz ponownie zapytać, jak głośisz na podstawie tego rodzaju narracji? Czy ma to przede wszystkim charakter ilustracyjny, czy przykładowy? Czy szukamy duchowych i moralnych lekcji, które można wyciągnąć z życia i działań ludzi z tej historii? Często jest to sposób, w jaki jest traktowany.

Na przykład przeczytałem jedną relację na ten temat, która omawia wersety od 17 do 24 pod tym nagłówkiem: „Próba życia domowego i rzeczy, których należy się nauczyć”. Cztery punkty: jeden, zadowolenie. Ekspozytor mówi: „Grupa, możemy być całkowicie bez środków do życia; nasza spiżarnia jest pusta; wyczerpały się nasze pieniądze; i nasze środki utrzymania przepadły. Ale nasz Ojciec ma wystarczające zasoby. Bydło na tysiącu wzgórz; przygotował zaopatrzenie dla naszej potrzeby; dostarczy go na czas, o ile mu ufamy. Dno beczki mogło być dzisiaj oskrobane, ale jutro wystarczy na jutrzejsze potrzeby. Niepokój nie wyjdzie ci na dobre, ale modlitwa o wiarę tak”. A więc zadowolenie.

Po drugie: łagodność pod prowokacją. Pogrążona w rozpacz wdowa przemówiła nierozważnie i okrutnie do mężczyzny, który przyniósł jej wybawienie do domu. „Przyszedłeś, aby przywołać mój grzech na pamiętkę i zabić mego syna”. Ta niepotrzebna i niesprawiedliwa uwaga mogła zszokować proroka i spotkać się z gorzką odpowiedzią, ale Eliaz po prostu powiedział: „Daj mi twego syna”. Lekcja: Potrzebujemy więcej tej praktycznej pobożności, łagodności w obliczu prowokacji.

Po trzecie, moc świętego światła. Gdzieś w życiu tej kobiety miał miejsce mroczny czyn, który przyćmił wszystkie jej wspomnienia złego postępowania. Wypełniło ją to w umyśle ostrą agonią, która teraz skoczyła do przodu. Lekcja: Jeśli ktoś ma wyrzuty sumienia z powodu jakiegoś ukrytego, ale nieprzebaczonego grzechu, niech wie, że wszystkie wysiłki, by zapomnieć, pewnego dnia będą daremne; może nadejść choroba, żałoba lub gorzka strata. Wtedy ten grzech wybuchnie w przerażeniu i agonii. Teraz powiedziała: „Przyszedłeś przypomnieć mi mój grzech” w wersecie 18. Tak więc moc świętego

światła.

I czwarty, tajemnica dawania życia. Cechą charakterystyczną tych, którzy niosą Ducha Świętego, jest to, że niosą ze sobą wszędzie Ducha życia, a nawet życia zmartwychwstałego. Nie tylko przekonamy ludzi o grzechu, ale staniemy się kanałami, przez które może wstąpić do nich boskie światło; tak było z prorokiem. Widzicie, co się tam dzieje: tajemnicą dawania światła jest to duchowe zmartwychwstanie, kiedy Eliaszk wskrzesza syna. To uduchawianie i stosowanie mocy wobec wszystkich wierzących.

Teraz znowu, we wszystkich tych punktach zadowolenie, łagodność pod wpływem prowokacji, moc świętego życia, tajemnica dawania światła, jest trochę prawdy w wyjaśnieniu tego fragmentu w ten sposób, który ma pewną wartość. Ale myślę, że musisz zapytać: czy ilustracje są przykładem tego rodzaju wszystkiego, co znajduje się w tym fragmencie? Czy o tym mówi ci ten fragment? Aby dać nam tego rodzaju ilustracje, widzicie, co robicie, jeśli mówicie, że znaczenie tej historii polega na tym, że nie głosicie tego tekstu; głosisz jakiś inny tekst i używasz tego tekstu jako ilustracji jakiejś prawdy.

Chcę do tego wrócić. Jeśli to nie wszystko, co tu jest, i zadajemy pytanie: Co dzieje się w kontekście ruchu historii odkupienia? Jaki postęp można dostrzec w postępie w objawieniu odkupienia w tym fragmencie? Myślę, że kiedy to czytamy, możemy powiedzieć, że śmierć chłopca była szokiem zarówno dla Eliasza, jak i dla wdowy. Jeśli pomyślisz chwilę o wdowie, tutaj odpowiedziała wiarą i posłuszeństwem. Żyła wtedy bezpiecznie i bezpiecznie, a mąka i oliwa były dowodem mocy Bożej. Były dowodem wypełnienia się obietnicy, którą Bóg dał jej przez Eliasza, że będzie wspierana. Niewątpliwie w tym mieście i innych miejscach znajdowały się inne osoby przeżywające wielkie trudności, ale ona i jej syn byli bezpieczni i podtrzymywani.

Dlaczego Pan odebrał życie chłopcu? — jej grzech? Ale nagła śmierć jej syna stanowi kłopotliwy problem i wydaje się, że tak jest w przypadku wdowy i

Eliasz. Dlaczego Pan odebrał chłopcu życie? Dlaczego akurat ten chłopak? Zauważ, że ani Eliasz, ani wdowa nie wątpią, że Pan to zrobił. Spójrz na werset 18; wdowa mówi do Eliasza: co masz przeciwko mnie? Mężu Boży, przyszedłeś przypomnieć mi o moim grzechu i zabić mojego syna? Łączy śmierć syna z obecnością Eliasza w jej domu. Eliasz jest zwiastunem słowa Pana. A werset 20 z Eliaszem: „Zawołał do Pana: Panie, Boże mój, czy sprowadziłeś tragedię także na tę wdowę, u której mieszkam, powodując śmierć jej syna?” Zarówno wdowa, jak i Eliasz wyczuwają Pana odebrał chłopcu życie. Pytanie brzmi: dlaczego.

Wdowa odpowiada, że Pan karze ją za jej grzech. Czuła, że dzięki obecności Eliasza Pan zwrócił jej uwagę na jej grzech. „Przyszedłeś przypomnieć mi o moim grzechu i zabić mojego syna” – powiedziała do Eliasza. Być może myślała, że sąd Pana nad Jego ludem Izraela przekroczył granice Izraela; i tak jak osądził ich, osądzał ją. Tak jak słowo Boże dotarło do Izraela, teraz dotarło do niego i nastąpił sąd. Być może wyczuwa coś ze świętości Boga, że Bóg jest ogniem trawiącym i sądzi zło. Ale obwinia za to wszystko Eliasza i mówi, że to on jest przyczyną. Myślała, że Eliasz zwrócił uwagę Boga na jej grzech. „Co masz przeciwko mnie, mężu Boży?” Czuła się zdradzona. Eliasz obiecał życie, ale teraz ona ma śmierć. Obiecano jej błogosławieństwo za posłuszeństwo, ale teraz czeka ją kara za nieposłuszeństwo. Tak więc odpowiedź wdowy na pytanie dlaczego jest taka, że czuje się zdradzona.

Eliasz służy wdowie, która go nakarmiła Ale Eliasz również szuka odpowiedzi na to pytanie, a kiedy kobieta wyraża swoje uczucia, tak naprawdę jej nie odpowiada. Widzicie, to jest werset 18, gdzie ona mówi: „Co masz przeciwko mnie? Czy przyszedłeś przypomnieć mi o moim grzechu?” Jego odpowiedź brzmi po prostu: „Daj mi swego syna”. Nie odpowiada wprost. Ale zabiera chłopca do swojego pokoju i na osobności modli się tonem podobnym do wdowy, jakby chciał powiedzieć Panu, dlaczego ta wdowa i dlaczego ten chłopiec? Woła do Pana : „Panie, Boże mój; czy sprowadziłeś tragedię także na tę wdowę, u której

mieszkam, powodując śmierć jej syna? Tutaj było posłuszeństwo, ale osąd; życie w służbie, ale śmierć; obietnica utrzymania, ale chłopiec umiera.

Ale Eliasza na tym nie poprzestaje i to jest kluczowy punkt. Dzięki temu wydarzeniu prorocza służba Eliasza zostaje wprowadzona w służbę pogańskiej wdowie. Oto historyczna perspektywa odkupienia: przez ten incydent prorocza posługa Eliasza zostaje wprowadzona w służbę pogańskiej wdowy, ponieważ teraz, jako prorok Boży, służy jej w potrzebie. Jest postęp w historii odkupienia. To kolejny przejaw zasady zastępowania i działania. Śmierć dziecka sprowadza Eliasza do miejsca, gdzie musi służyć wdowie. Musi działać w swojej proroczej funkcji w służbie wdowie. Wdowa jest teraz w centrum uwagi. Poprzez Eliasza Pan interweniuje, przemawia do niej i ingeruje w jej życie. Wcześniej Eliasz był w centrum uwagi narracji. To była wdowa, która służyła Eliaszowi; to wdowa utrzymywała go i utrzymywała; mączka i oliwa były dane przede wszystkim po to, by podtrzymać Eliasza. Wdowa korzystała z dobrodziejstw tego przepisu, ale w centrum zainteresowania był Eliasz. Ale teraz, poprzez śmierć chłopca, Pan sięga bezpośrednio do życia wdowy, gdy Eliasz usługuje wdowie.

Chłopiec przywrócony do życia Ostateczny rezultat jest widoczny w wersecie 24 po przywróceniu chłopca do życia. Wtedy wdowa mówi do Eliasza. „Teraz wiem, że jesteś mężem Pana i że słowo Pana, które wychodzi z twoich ust, jest prawdą”. Widzicie, to jest rezultat: kiedy Eliasz usługuje wdowie, ona wyznaje, że słowo Pana jest prawdą. Tak więc przez to trudne i kłopotliwe doświadczenie wdowa zostaje doprowadzona do spowiedzi dotyczącej prawdziwości i wiarygodności słowa Bożego.

Tak więc szok wywołany śmiercią syna zrobił dwie rzeczy. Po pierwsze, pokazał słabość kobiety. Nie była całkowicie przekonana obietnicą Bożą. Nie była całkowicie rządzona słowem Bożym. A kiedy nadszedł kryzys, z początku nie reagowała prawidłowo. Nie ufała Eliaszowi i jego Bogu. Znalazła się w trudnej sytuacji. Było to w czasie pozornej sprzeczności między Bożymi obietnicami a

Jego dziełami. A kiedy to się stało, nie pozostała pewna jego słowa. Pamiętaj, Abraham miał podobną sytuację. Obiecaj, a potem Bóg mówi: „Zabij swego syna”, aby sprawdzić wiarę Abrahama. To jest coś podobnego. Tak więc szok wywołany śmiercią syna zrobił dwie rzeczy. To pokazało słabość kobiety: nie była całkowicie przekonana o Bożej obietnicy. Po drugie, doprowadziło to Eliasza do modlitwy o potwierdzenie słowa Bożego. Eliasz przyszedł do Boga i walczył w modlitwie na podstawie Bożej obietnicy danej wdowie. Wiedział, że słowo Boże musi zostać potwierdzone, i widział tylko jeden sposób – wskreszenie chłopca z martwych.

Pierwsze Zmartwychwstanie w Piśmie Świętym I tak w wersecie 21 powiedział: „Panie, mój Boże, niech życie tego chłopca wróci do niego”. Myślę, że prawdopodobnie obietnica utrzymania wdowy i jej syna, werseł 14, była podstawą tej modlitwy. W rezultacie po raz pierwszy w Piśmie czytamy o zmartwychwstaniu. I zauważcie, że ta cudowna rzecz wydarzyła się nie w Izraelu, ale w sercu pogańskiego świata w Sarepcie Sydońskiej. Efekt jest jasny dzięki służbie Eliasza: Pan wybrał siebie, aby być Bogiem Wszechmogącym; jest tym, który zabija i ożywia. On jest tym, który jest święty, ale łaskawy; jest tym, którego słowo jest prawdziwe i któremu ludzie mogą zaufać. To bogate objawienie zostało dane tej wdowie z Sarepty poprzez narrację.

Działanie zasady zastąpienia można dostrzec w znaczeniu przeniesienia Eliasza z Kerit do Sarepty w głąb wrogiego terytorium, w znaczeniu polecenia i obietnicy danej wdowie oraz w znaczeniu posługi prorockiej Eliasza w życiu wdowy. Pomyślałem, że zilustrowanie tej metody będzie warte czasu i pomoże nam się skupić.

Przepisywane przez Iana Knechtle'a
Z grubsza zredagowany przez Teda Hildebrandta
Edycja ostateczna autorstwa dr Perry'ego Phillipsa
Ponownie opowiedziane przez dr Perry'ego Phillipsa